

NIE Z TEJ WOLI



GAZETKA SZKOLNA

NUMER 2

LISTOPAD — GRUDZIEŃ 2021, STR. 1



Radosnych świąt
Bożego Narodzenia
życzy redakcja gazetki
Nie z tej Woli



Stopka redakcyjna:

Zespół redakcji:

Maria Błaszczyk, Maja Deląg, Nadia Masirek, Mateusz Tchórz, Łucja Łagowska, Zofia Łagowska, Barbara Sroczyńska, Roksana Włodarczewska, Ewa Wronka, Nikodem Zielonka

Opiekun: Agnieszka Figiel

E-mail: nieztejwoli@onet.pl

Zdjęcia: zasoby własne, Internet

Komu powróżyć?

30 listopada w naszej klasie odbyły się andrzejki. Każdy przygotował jakąś wróżbę, a potem zaprezentował ją innym. Było m. in. wróżenie z zapalek, kości, czy nawet z dłoni. Odbyło się także losowanie zdarzeń związanych z bliską, jak i daleką przyszłością.

Wszystkim bardzo się podobało. Mam nadzieję, że uda się nam powtórzyć to za rok.

Łucja Łagowska



6 grudnia - wizyta Mikołaja

Dzisiaj w naszej szkole był bardzo miły dzień. W klasach odbywały się mikołajki, dzieci obdarowywały się prezentami. Moje koleżanki i koledzy byli bardzo zadowoleni z prezentów, jakie znaleźli pod choinką, również dla naszej wychowawczyni pani Małgosi Maślankiewicz-Szymaniak znalazł się upominek, który bardzo ją ucieszył.

Tego dnia w szkole pojawił się również święty Mikołaj. Moją klasę odwiedził podczas lekcji języka polskiego. Zaśpiewaliśmy mu kolędę *Dzisiaj w Betlejem*. Bardzo podobało mu się nasze kolędowanie, więc Mikołaj poczęstował nas ciastkami i udał się do innych dzieci, które na niego czekały.

Był to dzień pełen wrażeń.

Maria Błaszczyk

W klasie 7a około tydzień wcześniej samorząd klasowy przygotował karteczki z imionami osób z naszej klasy. Wsypaliśmy kartki do pudełeczka i każdy wylosował osobę, której miał kupić prezent. 6 grudnia rozdawaliśmy sobie prezenty. Żeby dostać niespodziankę, trzeba było coś zaśpiewać, wyrecytować, zatańczyć albo opowiedzieć żart.

Tego dnia wszyscy nauczyciele byli bardzo wyrozumiali i mieliśmy niezbyt „wymagające” lekcje. Miło jest, kiedy w szkole nie tylko się uczymy, ale możemy też zrobić coś przyjemnego.

Nikodem Zielonka







Sukcesy w gminnym konkursie „STOP uzależnieniom”

W mikołajkowy poniedziałek, 6 grudnia 2021 roku, w Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej w Ksawerowie odbyło się uroczyste rozstrzygnięcie konkursu profilaktycznego „STOP uzależnieniom”.

Konkurs przeprowadzony był w III kategoriach:
I – plakat - skierowany do uczniów klas IV-V
II – opowiadanie - uczniowie klas VI-VII
III - spot/film - uczniowie klas VIII.

Do konkursu stanęli uczniowie Szkoły Podstawowej w Woli Zaradzyńskiej oraz uczniowie Szkoły Podstawowej w Ksawerowie.

Oto sukcesy uczniów z Woli Zaradzyńskiej:- opowiadanie :

I miejsce - Ewa Wronka, kl. 7a
wyróżnienie - Roksana Włodarczewska, kl. 7b
wyróżnienie - Maja Deląg, kl. 7b
wyróżnienie - Karolina Krysiak, kl. 7a

Wszystkim uczestnikom, którzy zakwalifikowali się do konkursu wręczono: dyplomy oraz paczki świąteczne ze słodyczami. Natomiast autorzy zwycięskich i wyróżnionych prac otrzymali nagrody rzeczowe. Nagrody w imieniu wójta gminy Ksawerów wręczyły p. Monika Sroczyńska (sekretarz gminy) oraz p. Marzena Berner-Stefaniak (kierownik GOPS-u).

Karolina Krysiak



Klasowe spotkania opłatkowe

Od 6 grudnia zawsze w szkole panuje już świąteczny nastrój. W tym roku już po raz drugi trochę wszystko psuje nam epidemia. Nie było przygotowań do szkolnych jasełek, nie spotkaliśmy się na wspólnej uroczystości.

Jednak w klasach ubraliśmy choinki i przygotowaliśmy świąteczne dekoracje. W ostatnim tygodniu przed świętami Bożego Narodzenia mieliśmy przejść na nauczanie zdalne, więc klasowe spotkania opłatkowe odbyły się wcześniej. Zapanaowała świąteczna atmosfera, złożyliśmy sobie życzenia.

Mamy nadzieję, że za rok będziemy już zwyczajnie cieszyć się tymi wyjątkowymi dniami.

Redakcja





FELIETON



Świąteczne wspomnienia

Ostatnio na lekcji polskiego mieliśmy losowanie mikołajkowe. Losowanie, jak losowanie. Dopóki siedzieliśmy w klasie, było znośnie, pomijając pytania w stylu: Wylosowałaś dziewczynę czy chłopaka? Spodziewałaś się, czy nie? Pomimo, że miała to być tajemnica, już na przerwie każdy wiedział, kogo mają inni. Mniej, więcej tak w naszej klasie wygląda konspiracja... Ech.

Boże Narodzenie jest tak blisko, że czuć już jego niepowtarzalny klimat. Te wszystkie świąteczne wystawy w galeriach, byle tylko ludzie już rzucili się kupować prezenty. Niestety, w większości przypadków dekoracje owe spełniają swoją rolę, wręcz wyśmienicie. Nie powiem, nie każdy daje się naciągnąć na bożonarodzeniowe zakupy już w październiku czy listopadzie. Na całe szczęście, są i tacy, którzy wolą zaczekać do ostatniej chwili (lub po prostu nie mają czasu na wcześniejsze zakupy). Niektórzy decydują się nawet na prezenty zrobione własnoręcznie, co jest ciekawym rozwiązaniem. Wiadomo przecież nie od dziś, że najbardziej cieszą upominki przygotowane przez najbliższych (nawet, jeżeli jest to krzywa laurka), ponieważ są robione z serca.

Myślę jednak, że to wcale nie prezenty są najważniejsze. Powiecie: to co, w takim razie? Otóż, czas spędzony z rodziną, piękne rodzinne historie, przez które wszyscy mają łzy w oczach, wspomnienia z minionych wigilii i osoby, które wtedy siedziały przy stole, a teraz są częścią tych wspomnień. To właśnie te momenty sprawiają, że święta mają tak magiczną atmosferę. To właśnie to, że wszyscy jednoczymy się wokół stołu sprawia, że przy dodatkowym nakryciu potrafimy zobaczyć babcię lub dziadka, których fizycznie z nami nie ma, bo odeszli i już nigdy nie przełamią się z nami opłatkiem. Święta Bożego Narodzenia, to czas refleksji nad tym, czy to, że poświęcamy innym swój czas, nie jest jednorazowe. Czy następnego dnia wstaniemy wcześniej rano zjemy śniadanie i udamy się do galerii na zakupy, czy też zostaniemy w domu i w końcu spędzimy ten czas z rodziną.

Czasami trzeba umieć wybrać, chociaż wybór nie zawsze jest prosty...

Łucja Łagowska

Świąteczna atmosfera

Kiedy wracaliśmy wczoraj z rodzicami w kierunku domu, w połowie drogi zatrzymaliśmy się w sklepie, gdzie zrobiliśmy zakupy produktów spożywczych. Zaparkowaliśmy na parkingu obok sklepu, gdzie było mnóstwo aut. Przed wejściem stał dmuchany święty Mikołaj, a pod sobą miał dużą ilość prezentów.

W tamtym momencie po raz pierwszy poczułem zbliżające się święta Bożego Narodzenia. Gdy weszliśmy do środka, zauważyłem dużo ozdób i dekoracji świątecznych, ale najbardziej zaintrygowała mnie piosenka w tle o tytule *Last Christmas*. Jest to mój ulubiony świąteczny utwór. Wtedy przypomniało mi się, że za niecały miesiąc są święta i trzeba przygotować prezenty, ubrać choinkę, ale najbardziej czekam na te przepyszne świąteczne potrawy. Wyszliśmy ze sklepu i zacząłem myśleć o prezentach. Kiedy wróciliśmy do domu, po kolacji i wieczornej kąpieli wszedłem do pokoju, włączyłem komputer i zacząłem przeglądać strony z prezentami świątecznymi. Znalazłem ciekawe pomysły, z których mam nadzieję, rodzice i brat się ucieszą. Tylko był pewien problem - prezenty mają przyjść dopiero 23 grudnia. Mam nadzieję, że nie będzie opóźnień i wszystko dojdzie na czas. Gdy kładłem się spać, znowu zacząłem myśleć o tym jedzeniu, które będzie na stole i będzie tak pięknie pachniało - na samą myśl o tym miałem ochotę na pyszne pierogi z grzybami.

Czekam jeszcze na spotkanie z dziadkami i resztą rodziny, wtedy wspólnie wybierzemy się do kościoła, a ja bardzo lubię śpiewać kolędy. Kocham przygotowania do świąt i cały okres świąteczny. Mam nadzieję, że atmosfera świąteczna będzie jak co roku ciepła, radosna i rodzinna.

Nikodem
Zielonka





FELIETON/COŚ SMACZNEGO

Otwieram rolety a tu ...

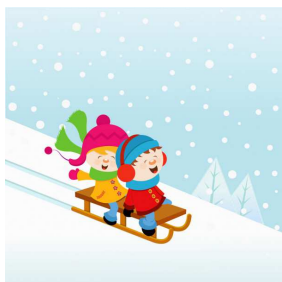
Jak zawsze rano patrzę za okno i to, co zobaczyłem, mnie zdziwiło. Nie chodzi mi o rozbity samolot na środku podwórka (zabawkowy mojego brata).

Był to śnieg. Niektórych na Podlasiu może to nie zdziwi, ale u nas, w listopadzie to naprawdę rzadkość - taki rarytas. Na podwórku leżało śniegu prawie po kolana. Jak pomyślałem o ciężkiej pracy przy śniegu, to od razu włączyłem telefon i zacząłem szukać sposobu na szybkie odśnieżanie. Pługi były nie na mój budżet, więc postanowiłem rozsypać sól z nadzieją, że to pomoże. Po dłuższym czasie zastanowienia pomyślałem, że mógłbym zaprosić kolegów na sanki do siebie. Wpadłem na genialny pomysł, że to oni będą usypywać górkę ze śniegu, a ja w ten sposób będę miał odśnieżone podwórko. Napisałem na grupie klasowej i znalazło się kilku chętnych.

Wszyscy wiedzą, że zimą jest zimno, więc trzeba się dobrze ubierać. Ja zakładałam w takie dni ciepłe wygodne buty, kurtkę dość grubą, rękawiczki, czapkę z kominem i wełniane skarpety. Z drugiej strony jest też mokro, ślisko i można się wywrócić, dlatego trzeba na siebie uważać. Nie bez przyczyny o tym wspominam, bo codzienne, zwyczajne dbanie o swoje i innych bezpieczeństwo stało się szczególnie ważne. W dzisiejszych czasach, czyli czasach Covid-19 problemy służby zdrowia są na tyle duże, że dostęp do lekarza rodzinnego czy pierwszej pomocy jest bardzo utrudniony. Szpitale mają problemy z przyjmowaniem pacjentów, ponieważ są przepełnione.

Moim zdaniem, każdy zwyczajny lub niezwykły dzień jak ten, uczy nas czegoś nowego. Niezależnie w jakich czasach będziemy żyć i kiedy znów śnieg zaskoczy nie tylko drogowców, bezpieczeństwo powinno być na pierwszym miejscu.

Antoni Foltyński



Barszcz czerwony

(4 porcje)

Składniki:

4 buraki (1 kg lub nieco więcej)
cebula
2 ząbki czosnku
4-5 dużych kapeluszy borowików
1/2 porcji włoszczyzny
sól
ziarna pieprzu
ziarna ziela angielskiego
liść laurowy
sok z cytryny
cukier
2 szklanki kwasu buraczanego

Sposób przygotowania:

Namoczone w letniej, przegotowanej wodzie kapelusze borowików gotujemy do miękkości w wodzie, w której się moczyły. Obrane i rozdrobnione buraki, włoszczyznę, przyprawy gotujemy przez ok. 30 min, odstawiamy do wychłodzenia.

Letni wywar z buraków cedzimy przez gęste sito, dodajemy przecedzony wywar z grzybów, kwas buraczany, przyprawiamy solą, pieprzem, sokiem z cytryny i cukrem, odstawiamy, by smaki dokładnie się połączyły. Przed podaniem barszcz podgrzewamy, ale uważamy, aby się nie zagotował.

Przygotowała: Łucja Łagowska



TWÓRCZOŚĆ UCZNIÓW

FRASZKA

O szkole

Że szkoła powstała, to wielki był błąd,
Już żaden uczeń nie urwie się stąd.

Zofia Łągowska

Zimowe krajobrazy
w wykonaniu uczniów klasy drugiej

